

Biuletyn Informacji Publicznej Starostwo Powiatowe w Tucholi

Adres artykułu: <https://bip.tucholski.pl/artykul/xxv-sesja-rady-powiatu-tucholskiego-2>

XXV sesja Rady Powiatu Tucholskiego

Zapytania i interpelacje zgłoszone podczas XXV sesji Rady Powiatu Tucholskiego, która odbyła się 1 lutego 2013 roku.

p. Andrzej Pruszek - Wiceprzewodniczący Rady

- zlokalizować przejście dla pieszych w Śliwicach, na ulicy Sychowskiego przy posesji nr 13;
- oznakować objazd przejazdu pod wiaduktem w Śliwiczkach, bo tam została zrobiona droga przez las. Niektórzy tirami przejeżdżają tą drogę, dojeżdżają do wiaduktu i mają wtenczas kłopot. Prosi, aby to odpowiednio wcześniej oznakować;
- prosi, aby zwrócić się do wójtów i burmistrza, aby ci zwrócili się do mieszkańców o oznakowanie swoich posesji numerami domów. Najlepiej to zrobić podczas zebrań wiejskich. Te numery są potrzebne dla służb;
- Mieszkańcy Lubocień proszą, aby zwrócić się do PKP PLK Zakład Linii Kolejowych w Bydgoszczy o wycinkę zadrzewień z prawej strony przejazdu kolejowego lub niwelację wzniesienia, jadąc od strony Lubocień do Rosochatki, co poprawi widoczność. Jak wiadomo doszło tam do kilku wypadków, gdzie łącznie zginęły 4 osoby, w tym trzyletnie dziecko;
- prosi o zwrócenie się do odpowiednich instytucji o zabezpieczenie wiaduktu zlokalizowanego na linii kolejowej 201 pomiędzy stacją Lipowa Tucholska i Rosochatką, wzdłuż dawnej drogi gminnej Lubocień – Rosochatka. Tak zabezpieczone pobocze wiaduktu w postaci taśmy jest niewystarczające co może grozić upadkiem z wysokości.

p. Jerzy Kowalik - radny

- pierwsza interpelacja dotyczy stanu drogi 240 na odcinku przez Tucholę, czyli ulica Cegielniana, Główna, odcinek do Bładowa i kawałek za. Stan tej drogi po ostatnich roztopach jest tragiczny. Jest posiadaczem radia CB i to co można usłyszeć na nim nie nadaje się do powtórzenia. Walczymy o promocję Powiatu, a

tu taka drobna rzecz jak stan drogi. Są ferie, przemieszczają się goście. Jest bardzo zły odbiór społeczny;

- druga interpelacja dotyczy Zakładu Aktywności Zawodowej. Przygląda się tej budowie od początku. Wnosił kilka zapytań dotyczących budowy, sposobu dalszego działania. Nie wie czy tam jest już pozwolenie na użytkowanie, bo jeszcze teraz widział ekipy, które malowały elewację zewnętrzną w pewnej części. Patrząc na ten projekt przed przetargiem i na to co widać, to tam są pewne zmiany. Chciał mówić głównie o kominie, który został pozostawiony w stanie na pół rozbiórkowym, ponieważ część komina rozmontowano. U góry straszą resztki balustrady. Nie wie czy nadzór budowlany to widział, czy ta balustrada nie spadnie, czy może tak wisieć. To na pewno dobrego obrazu nie stwarza. Ta balustrada jest widoczna z dalszej odległości i na kominie wisi;
- prasa od paru tygodni pisze, że pewnie w kolejnym roku znów zabierze się linie kolejowe. To się nazywa optymalizacja, jak wszystko w Polsce co się zamyka i likwiduje. Trzy tysiące kilometrów znowu mamy mieć wyłączone z ruchu. Na mapce, którą można było w prasie zobaczyć linia Bydgoszcz – Kościerzyna jest zaznaczona jako przeznaczona do rozbiórki. Obawia się, żeby nie było tak jak z sądem, że obudzimy się, kiedy sąd już będzie prawie zlikwidowany, potem wyjazdy. Próby odwracania tej sytuacji nic nie pomogły. Sąd mamy, ale w trochę innej formie organizacyjnej. Żeby tak samo nie było z liniami kolejowymi, że będziemy musieli do Bydgoszczy jechać poprzez Chojnice – Tczew, albo przez Laskowice.

p. Marek Boliński - radny

- zwrócić się do zarządcy drogi 240 o załatwienie dziur, które powstały po roztopach;
- dokonać przeglądu na drogach powiatowych, aby różnego rodzaju epitety nie dotyczyły naszych dróg.

p. Andrzej Myszkowski - radny

- przyłączył się do interpelacji Pana radnego Kowalika. Rozszerzył ją o drogę 240 na odcinku od Szumiącej do Tucholi. Tam są takie dziury, wręcz wyrwy, z których wypłukiwane są kamienie. Sam stracił mienie wartości kilkuset złotych w postaci szyby. Nie sposób w ogóle ominąć tych dziur. Tam jest bardzo duży ruch. Dziwi się, że do dzisiaj jeszcze nikogo tam nie było i nikt ich nie łąta, mimo że jest już kilka dni odwilży. U nas to jest żenujące, że cztery czy pięć dni odwilży i nawet drogowców nie widać na drodze.

p. Piotr Mówiński - radny

- zaapelował, aby znaleźć siły i środki, aby czasowo chociaż zabezpieczyć te najbardziej wrażliwe odcinki. Droga 240 jest zniszczona, miejscami nie do użytkowania na całym przebiegu przez Powiat Tucholski. Kolega Myszkowski mówił, że od Szumiącej, ale w samym Bysławiu też są poważne ubytki w tej drodze. Ostatnio miał okazję podróżować tą drogą do Iławy. Na odcinkach poza naszym województwem zaczęły się jakieś prace, przynajmniej doraźne remonty. Tutaj wyrwy w jezdni sięgają 30 cm głębokości. Tiry próbują je omijać powodując sytuacje niebezpieczne. Kiedy mijają się dwa tiry to są sytuacje niebezpieczne dla kierowców i innych użytkowników drogi. Apeluj o to, bo rozumie, że to nie jest pora, w której się robi porządne remonty dróg. Warunki pogodowe temu nie sprzyjają. Możemy jeszcze przewidywać to co jest najtrudniejsze dla drogi do przetrwania czyli przechodzenie przez zero, gdzie w nocy zamarza, a w dzień puszcza. To najbardziej niszczy nam nawierzchnię. Myśli, że są jakieś inne techniki, nawet prymitywne wypełnienia chociaż tłuczniem, spłycenia wyrw w jezdni, bo wydaje to się w tej chwili konieczne;
- Pan Przybysz na poprzedniej sesji składał rezygnację z funkcji członka Zarządu. Rada się do tego przychyliła. Chciałby się dowiedzieć kto w tej chwili zawiaduje oświatą. To jest znaczna część budżetu i znaczna część zadań, potencjalnie istotna bardzo część działalności Powiatu związana z programem naprawczym;
- chciałby usłyszeć kilka słów na temat tego na jakim etapie jest opracowanie strategii Powiatu, w kontekście tego co dzieje się w sąsiednich Powiatach. Wie na przykład, że w Chojnicach od kilku miesięcy są szerokie konsultacje społeczne, powołany jest zespół poszerzony o czynniki społeczne, o stowarzyszenia. Jak to wygląda u nas, na jakim etapie jesteśmy?

p. Anna Ziegler - radna

- rozszerzyła interpelację skierowaną do Zarządu Dróg Wojewódzkich o drogę wojewódzką biegnącą przez miejscowości Pruszcz, Kamienica, Gostycyn, Łyskowo. Jest to droga, która została w ubiegłym roku po interpelacji naprawiona w pasie przejezdnym z kierunku Bydgoszczy na Tucholę. Dosyć dobrze została ona w Pruszczu zrobiona. To widać w tej chwili po odwilży. Jest taki pasek zrobiony, gdzie nie ma wytłuczonych dziur. Natomiast na stronie w kierunku Bydgoszczy jest bardzo dużo dziur, które były wypełnione jakimś materiałem, który się rozdrobnił. Tak jest w Gostycynie w centrum. Tam ratuje to, że ludzie są przyzwyczajeni do ograniczenia prędkości. Jeżeli ktoś pojechałby z dużą prędkością to skończyłoby się wybiciem szyby. Cała jezdnia w miejscach, które są obniżone zasypana jest kawałkami tego asfaltu. Nie wiadomo jak długo odwilż potrwa, ale dobrze byłoby chociaż zebrać ten tłuczeń, żeby go nie było na jezdni.

Jadący samochód może nie ulec dewastacji, ale taki kamień odskoczy i uderzy przechodzące dziecko na chodniku w głowę.

p. Małgorzata Oller - radna

- zapytała o Zakład Aktywności Zawodowej. Na jakim etapie mamy te pomieszczenia, wyposażenie, obsadę etatową. Była mowa, że może jeszcze trochę potrwać zabezpieczenie środków finansowych. Co z tym pomieszczeniami ? Czy one będą stały niewykorzystane przez ten czas? Czy jakoś czasowo przewiduje je się zagospodarować?

Metryczka

Odpowiedzialny za treść:	Wiesława Borowa
Wytworzył:	Radni Powiatu Tucholskiego
Data wytworzenia:	01.02.2013
Opublikował w BIP:	Jacek Lorcza
Data opublikowania:	26.09.2025 11:12
Liczba wyświetleń:	2